

Sygn. akt I C 162/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Zambrowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR Tomasz Makaruk

Protokolant Danuta Sawicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 grudnia 2015 r. w Zambrowie

sprawy z powództwa E. D.

przeciwko (...)

w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i ustalenie

I. zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powódki E. D. kwotę 17.309 (siedemnaście tysięcy trzysta dziewięć) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 25.03.2012 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powódki E. D. kwotę 1.150 (jeden tysiąc sto pięćdziesiąt) złotych tytułem odszkodowania;

III. umarza postępowanie odnośnie żądania zapłaty odsetek ustawowych za okres od dnia 29.05.2010 r. do dnia 25.03.2012 r.;

IV. w pozostałym zakresie powództwo oddała;

V. zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powódki E. D. kwotę 3.259,26 (trzy tysiące dwieście pięćdziesiąt dziewięć i 26/100) złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu;

VI. po uprawomocnieniu się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie zwrócić ze Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Zambrowie) powódce E. D. kwotę 383,63 (trzysta osiemdziesiąt trzy i 63/100) złotych tytułem nadpłaconej opłaty od pozwu i nierozliczonej części zaliczki.

Sygn. akt I C 162/15

UZASADNIENIE

Powódka E. D. reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika wniosła pozew przeciwko (...) z siedzibą w W. o zapłatę na jej rzecz kwoty 12.000 złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznane cierpienia psychiczne i fizyczne związane z wypadkiem z dnia 29 października 2009 roku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 maja 2010 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 2.691 złotych z tytułu poniesionych kosztów leczenia. W uzasadnieniu żądania wskazała, iż wypłacona jej dotychczas kwota zadośćuczynienia – 30.000 zł jest nieadekwatna do bólu i cierpienia, jakiego doznała. Podała też, iż pozwana wypłaciła jej także kwotę 2.457,35 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, przejazdów i zniszczonej odzieży, jednakże odmówiła zwrotu należności z faktur dołączonych do pozwu, a opiewających na kwotę 2.691 zł.

W odpowiedzi na pozew (...) z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości, wskazując, że dotychczas wypłacone powódce zadośćuczynienie jest odpowiednie, a nadto brak podstaw do zasądzenia na jej rzecz dalszego odszkodowania.

W toku postępowania powódka rozszerzyła powództwo do łącznej kwoty 20.000 zł, domagając się zasądzenia odsetek ustawowych jedynie od zadośćuczynienia od dnia 24 marca 2012 r. do dnia zapłaty. Dodatkowo wniosła o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku (k.120). Na rozprawie w dniu 28 grudnia 2015 r. wskazała, iż na kwotę rozszerzonego powództwa składa się zadośćuczynienie w wysokości 17.309 zł i odszkodowanie w wysokości 2.691 zł (k.143). Jednocześnie cofnęła pozew i zrzekła się roszczenia odnośnie żądanych odsetek ustawowych za okres od 29 maja 2010 r. do 25 marca 2012 r., a więc za okres dłuższy niż 3 lata przed wniesieniem pozwu.

Pozwana wniosła o oddalenie rozszerzonego powództwa (k.139).

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 29 października 2009 roku na ul. (...) w Z. doszło do wypadku drogowego, w którym to prowadzący samochód osobowy marki H. (...) M. Ś. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że jadąc w kierunku W., podczas wykonywania manewru wyprzedzania w miejscu niedozwolonym, nie zachował szczególnej ostrożności w wyniku czego na prostym odcinku drogi uderzył w jadący prawidłowo przed nim w kierunku W. samochód osobowy marki M. o nr rej. (...) oraz w jadące prawidłowo w kierunku B. samochody osobowe marki A. (...) o nr rej. (...), V. (...) o nr rej. (...) oraz P. (...) o nr rej. (...), w wyniku czego obrażeń ciała w postaci złamania kostki bocznej i tylnej krawędzi kości piszczelowej z podwichnięciem w lewym stawie skokowo-goleniowym, skręcenia prawego stawu skokowego oraz skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa – naruszających czynności organizmu trwające powyżej 7 dni, doznała pasażerka kierowanego przez niego pojazdu E. M. (obecnie D.).

M. Ś. sprawca wypadku został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Zambrowie z dnia 16 lutego 2010 roku w sprawie II K 582/09, za czyn z art. 177 § 1 kk na karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych, przy wysokości jednej stawki dziennej ustalonej na kwotę 10 złotych oraz zasądzone od niego na rzecz pokrzywdzonej E. M. (obecnie D.) kwotę 2.000 złotych tytułem powództwa cywilnego. Wyrok uprawomocnił się w dniu 23 lutego 2010 r.

Sprawca wypadku M. Ś. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów w (...) z siedzibą w W..

Bezpośrednio po wypadku E. M. została przewieziona do Szpitala (...) w Z., a następnie jeszcze tego samego dnia na (...) Szpitala (...) w Ł. i przebywała tam do 30 października 2009 r. Rozpoznano u niej złamanie kostki bocznej lewej i tylnej krawędzi kości piszczelowej lewej z podwichnięciem w stawie skokowo-goleniowym. Zastosowano leczenie zachowawcze –repozycję złamania w znieczuleniu ogólnym dożylnym i unieruchomiono nogę gipsem. Ponieważ z każdym dniem czuła się ona coraz gorzej – zaczęły się nasilać bóle głowy, odcinka szyjnego kręgosłupa, pojawiły się drętwienia rąk, obrzęk stawu skokowego prawego, w dniu 12 listopada 2009 r. zgłosiła się do (...) w Ł., gdzie wykonano diagnostykę rtg odcinka szyjnego i stawu skokowego prawego, która nie wykazała uchwytnych zmian pourazowych. Dodatkowo rozpoznano skręcenie odcinka szyjnego kręgosłupa i stawu skokowego prawego. Zalecono noszenie kołnierza ortopedycznego przez okres 5 tygodni i stabilizatora stawu skokowego prawego. Proces leczenia powikłany był zespołem zakrzepowym kończyny dolnej lewej. Badanie (...) z dnia 21 grudnia 2009 roku wykazało poszerzony spływ żył głębokich podudzia z przyściennymi skrzeplinami zastawkowymi w żyłę podkolanowej. Wymagało to długotrwałego przyjmowania leków przeciwzakrzepowych i wielomiesięcznej rehabilitacji. Leczenie w (...) zakończono 18.08.2014 r. W okresie 27.08.2011 r. - 17.02.2012 r. E. M. leczyła się w (...) z powodu napięciowych bólów głowy, zespołu subdepresyjnego.

Bezpośrednio po wypadku i w pierwszych dniach po zdarzeniu (29.10-15.11.2009 r.) cierpienia E. M. były intensywne, w okresie późniejszym (16.11.2009 r. – 31.01.2010 r.) były średniointensywne, a obecnie występują okresowo – przy

ruchach kręgosłupa szyjnego i stawu skokowego lewego – w końcowym zakresie, na zmianę pogody, przy wysiłku fizycznym.

Aktualnie stwierdzono u niej poszerzenie obrysów i stawu skokowego lewego i podudzia lewego, ograniczenie ruchomości stawu skokowego lewego głównie w zakresie zgięcia grzbietowego, niestabilność boczną stawu skokowego lewego, co w konsekwencji powoduje upośledzenie dynamiki chodu. Stwierdzono również nieznaczne ograniczenie ruchomości odcinka szyjnego, głównie w zakresie ruchów rotacyjnych, z przewlekłym zespołem bólowym.

E. M. w chwili wypadku miała 18 lat. Była uczennicą klasy maturalnej II Liceum (...) w Ł.. Z powodu doznanych obrażeń do dnia 31.03.2010 r. korzystała z indywidualnego nauczania. Przed wypadkiem była osobą aktywną fizycznie – grała w koszykówkę (reprezentowała szkołę), biegała i brała lekcje tańca. Po wypadku musiała zrezygnować z tych zajęć. Pojawiający się ból nogi uniemożliwia jej także chodzenie w butach na obcasach. Długi okres, w którym musiała leżeć w gipsie zakłócił także jej relacje z przyjaciółmi i znajomymi.

E. M. w związku z zawarciem związku małżeńskiego aktualnie nosi nazwisko D..

Nie zachodzi potrzeba poddania się przez E. D. dalszemu leczeniu lub zabiegom medycznym lub rehabilitacyjnym.

Z załączonych do pozwu faktur w związku przyczynowo-skutkowym z obrażeniami doznanymi przez poszkodowaną w wypadku pozostawał zakup leków na kwotę 1.100 zł i kołnierza ortopedycznego na kwotę 50 zł.

Pismem z dnia 29 maja 2010 r., które wpłynęło do (...) S.A. w dniu 4 czerwca 2010 r., poszkodowana domagała się wypłaty od ubezpieczyciela zadośćuczynienia w wysokości 80.000 zł. Po rozpatrzeniu przedmiotowego żądania (...) wypłaciła E. M. następujące kwoty: 28.000 zł tytułem zadośćuczynienia, koszty leczenia 300 zł, koszty przejazdów 300 zł, obrażenia ciała zniszczone lub uszkodzone rzeczy osobiste 300 zł, koszty leczenia obrażeń ciała 260 zł, zniszczone klub uszkodzone rzeczy osobiste 240 zł, obrażenia ciała koszty przejazdów 600 zł, obrażenia ciała koszty leczenia 457,35 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: zeznania: powódki E. D. (k. 143v w zw. z k. 37v.-38), świadka B. M. (k. 38-38v.), dokumenty znajdujące się na k.14 akt, wydruki zdjęć i zdjęcia (k. 50-56), dokumentację medyczną (k. 59-84), pisma (k.94-96), opinię sądowo-lekarską (k. 102-106, 136), akta sprawy II K 518/12 Sądu Rejonowego w Zambrowie (w załączeniu), akta szkodowe (w załączeniu).

Podstawę przyznania zadośćuczynienia stanowi art. 445 § 1 kc. Zadośćuczynienie ma na celu załagodzenie cierpień fizycznych tj. bólu i innych dolegliwości oraz psychicznych, tj. ujemnych uczuć przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia (zob. w tym względzie wyrok SN z 20.03.2002r. V CKN 909/00 LEX nr 56027 z glosą aprobowaną: Bączyk K. PS 2003/4/141). Ma ono charakter kompensacyjny, a zatem powinno stanowić rekompensatę za krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Stosownie do art. 445§1 kc w zw. z 444§1 kc sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego wówczas, jeżeli doznał on uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

Sam ustawodawca nie wprowadził obligatoryjności przyznawania zadośćuczynienia pozostawiając decyzję o jego przyznaniu każdorazowo sądowi orzekającemu, co oznacza, iż samo doznanie szkód opisanych wyżej nie przesądza jeszcze o zasadności żądania o zadośćuczynienie. Jednakże odmowa przyznania zadośćuczynienia nie może być przedmiotem dowolności, lecz winna mieć swoje oparcie w okolicznościach faktycznych danego przypadku i jego obiektywnej analizie sądu orzekającego (por. wyrok SN z 27.08.1969 r. I PR 224/69; OSNCP 1970 poz.111). Z odmową przyznania zadośćuczynienia poszkodowany winien liczyć się wtedy, gdy uszkodzenia ciała jakich doznał, nastąpiły w związku z jego nagannym zachowaniem, a doznane cierpienia fizyczne i krzywda są nieznaczne (nie pub. wyrok SN z dnia 26.06.1969r. I CR 165/69). Odmowy przyznania zadośćuczynienia nie uzasadniają natomiast ani dobra sytuacja majątkowa poszkodowanego, ani fakt, że krzywda w chwili wytoczenia powództwa przestała już istnieć.

Mając na uwadze dostrzegalną w orzecnictwie sądów tendencję do wzmożenia ochrony dóbr osobistych, za zasadę należy przyjąć, iż oddalenie żądania o zadośćuczynienie winno mieć miejsce w sporadycznych przypadkach, w których przyznanie zadośćuczynienia poszkodowanemu pozostawałoby w jaskrawej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego i poczuciem sprawiedliwości.

Poza fakultatywnością przyznawania zadośćuczynienia ustawodawca wskazał, iż to sąd orzekający ma ustalić jego wysokość. Jedynym zwrotem jaki ustawodawca użył w ustawie w tym przedmiocie jest to iż zadośćuczynienie ma być "odpowiednią sumą". Sąd Najwyższy wielokrotnie podejmował próby wykładni tego wysoce nieprecyzyjnego zwrotu. Wysokość zadośćuczynienia Sąd Najwyższy wiąże przede wszystkim z funkcją kompensacyjną zadośćuczynienia, to jest z tym, aby kwota pieniężna przyznana poszkodowanemu przedstawiała ekonomicznie odczuwalną wartość i pozwalała na usunięcie doznanej krzywdy, a przynajmniej na ich zminimalizowanie. (por. wyrok SN z dnia 18.04.1978 r. IV CR 99/78; LEX nr 8095). Z drugiej zaś strony wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa - musi więc ona być utrzymana w rozsądnych granicach. (por. wyrok SN z dnia 22.03.1978 r. IV CR 79/78; LEX 8087)

Zgodnie z utrwalonym w orzecnictwie poglądem, przy określaniu wysokości zadośćuczynienia sądy winny brać pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, w tym również mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Wśród tych okoliczności znajdują się: rozmiar doznanej krzywdy a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, bolesność przeprowadzanych zabiegów, prognozy na przyszłość, trwale skutki zdarzenia jak kalectwo, oszpecenie, niemożność wykonywania dotychczasowego zawodu, niemożność posiadania dzieci, zawarcia związku małżeńskiego. (porównaj wyrok SN z dnia 10.06.1999 r. II UKN 681/98; OSNP 2000/16/626). Nie bez znaczenia w tym zakresie jest również sam wiek poszkodowanego, na ogół bowiem kalectwo jest dla osoby młodej zamknięciem drogi do nauki, uzyskania popłatnego i lubianego zawodu, ułożenia życia osobistego, a nadto często wymaga od niej rezygnacji z aktywnego sposobu życia, charakterystycznego dla tej grupy wiekowej.

Odnosząc powyższe wywody do ustalonego w niniejszej sprawie stanu faktycznego należało w szczególności uwzględnić okoliczności wynikające z opinii biegłych lekarzy.

W opinii sądowno lekarskiej biegłego z zakresu (...) oraz biegłego z zakresu (...) W. M. (k. 102-106) wskazano, iż w wypadku komunikacyjnym w dniu 29 października 2009 roku powódka doznała następujących obrażeń: złamania kostki bocznej lewej i tylnej krawędzi kości piszczelowej lewej z podwichnięciem w stawie skokowo-goleniowym, skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa, skręcenia stawu skokowego prawego. Podczas badania stwierdzono u niej poszerzenie obrysów i stawu skokowego lewego i podudzia lewego, ograniczenie ruchomości stawu skokowego lewego głównie w zakresie zgięcia grzbietowego, niestabilność boczną stawu skokowego lewego, co w konsekwencji powoduje upośledzenie dynamiki chodu oraz nieznaczne ograniczenie ruchomości odcinka szyjnego, głównie w zakresie ruchów rotacyjnych, z przewlekłym zespołem bólowym. Staw skokowy prawy wygoił się bez klinicznych następstw. W ocenie biegłych u powódki nastąpił długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 16 %: poz. 94a – 5% (uraz szyjny), poz. 162a – 11% (uraz stawu skokowego) – według załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 12.12.2002r. (tekst jednolity Dz. U. z 2013r., poz. 954).

Bezpośrednio po wypadku i w pierwszych dniach po wypadku, tj. 29.10.2009 r. – 15.11.2009 r. powódka odczuwała dolegliwości bólowe z intensywnym nasileniem, w późniejszym okresie, tj. od 16.11.2009 r. – 31.01.2010 r. dolegliwości były średniointensywne. Obecnie są okresowe przy ruchach kręgosłupa szyjnego i stawu skokowego lewego – w końcowym zakresie, na zmianę pogody, przy wysiłku fizycznym.

Zespół pozakrzepowy kończyny dolnej lewej był powikłaniem złożonego urazu stawu skokowego lewego i pozostawał w związku przyczynowo-skutkowym z leczeniem związanym z urazami, jakich doznała powódka w wypadku.

Powódka po wypadku wymagała opieki osób trzecich. Początkowo konieczność opieki spowodowana była unieruchomieniem obu kończyn dolnych. Następnie opieka związana była z leczeniem usprawniającym i leczeniem zespołu pozakrzepowego. Przyjęto, że na skutek indywidualnego nauczania w okresie od 30 października 2009 r. (wypisu ze szpitala) do 31.03.2010 r. wymagała okresowej opieki innych osób w wymiarze 2 godzin dziennie -toaleta ciała, sporządzanie posiłków, konieczność wizyt lekarskich, zabiegi usprawniające.

Zdaniem biegłych obecnie nie zachodzi konieczność poddania się przez powódkę dalszemu leczeniu lub zabiegom medycznym albo rehabilitacyjnym, zaś z załączonych do pozwu faktur w związku przyczynowo-skutkowym z obrażeniami doznanymi przez poszkodowaną w wypadku pozostawał zakup leków na kwotę 1.100 zł i kołnierza ortopedycznego na kwotę ok. 50 zł.

Do opinii biegłych żadnych zarzutów nie miała strona powodowa, zaś fachowy pełnomocnik pozwanej wniósł jedynie o wskazanie, jaki będzie trwały uszczerbek urazu kręgosłupa szyjnego według tabeli (...).

W opinii uzupełniającej biegli wyjaśnili, iż stwierdzone u powódki skrzywienie odcinka szyjnego kręgosłupa, przewlekły zespół bólowy odcinka kręgosłupa szyjnego z ograniczeniem ruchomości w stopniu umiarkowanym uzasadnia ustalenie 5% uszczerbku na zdrowiu zarówno na podstawie Rozporządzenia, jak też i tabeli (...), albowiem ustalona wysokość uszczerbku mieści się w tabeli (...): poz. I 89a: 1-5% „Uszkodzenie kręgosłupa w odc. szyjnym, skrzywienie, sflaczenie, niewielkie uszkodzenie aparatu więzadłowego”. Jednocześnie biegli orzekli, że uszczerbek ten ma charakter trwały, a nie długotrwały.

Do sporządzonej opinii uzupełniającej zarzutów nie zgłosiła żadna ze stron.

W ocenie Sądu sporządzona w sprawie opinia biegłych wraz z jej uzupełnieniem zasługuje na podzielenie w całości. Biegli oparli swoje ustalenia na całości materiału dowodowego zebranego w sprawie, w tym także na bezpośrednim badaniu powódki i analizie dokumentacji z przebiegu leczenia. Dlatego też Sąd uznał powołaną opinię za w pełni wiarygodną i przydatną dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W swoich zeznaniach powódka E. D. szczegółowo opisała obrażenia, jakich doznała w czasie wypadku, proces leczenia oraz komplikacje, jakich doznała po wypadku: konieczność podjęcia indywidualnego toku nauki, konieczność podjęcia leczenia rehabilitacyjnego. Wskazała ona również, iż skutkiem wypadku odczuwanym do tej pory są częste bóle głowy oraz słabszy wzrok, co wynika z tego, że przez kilka tygodni zmuszona była uczyć się w pozycji leżącej. Ponadto ma lęk przed jazdą samochodem, nawet jako pasażer. Po wypadku musiała zrezygnować z gry w koszykówkę oraz lekcji tańca. Zerwaniu uległa część jej znajomości. Z zeznaniami powódki w pełni korespondują wiarygodne, w ocenie Sądu, zeznania jej matki - świadka B. M. (k. 38-38v). Zeznania wskazanych osób znajdują potwierdzenia zarówno w dokumentacji medycznej, jak też dokumentacji innego rodzaju złożonej do akt sprawy.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności oraz mając na względzie utrwaloną wykładnię dotyczącą zadośćuczynienia przyjąć należało, iż dochodzona kwota (17.309 zł) wraz z wypłaconym już przez pozwanego zadośćuczynieniem (28.000 zł) i kwotą zasądzoną od sprawcy w wyroku karnym (2.000 zł) mieści się w pojęciu „odpowiednia suma” w rozumieniu art. 445 § 1 kc. Stąd też tytułem zadośćuczynienia zasądzono w punkcie I wyroku żadaną kwotę tj. 17.309 zł. Zgodnie z poglądem utrwalonym w orzecznictwie przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, posługiwanie się tabelami procentowego uszczerbku na zdrowiu i stawkami za każdy procent trwałego uszczerbku dla rozstrzygnięcia zasadności roszczenia o zadośćuczynienie i jego wysokości, znajduje jedynie orientacyjnie zastosowanie i nie wyczerpuje oceny (tak np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 18.02.1998 r. I ACa 715/97; OSA 1999/2/7). Niewątpliwie jednak ustalony w niniejszej sprawie procent uszczerbku na zdrowiu (16%) także uzasadnia uwzględnienie żądania pozwu w tej części.

Jeśli chodzi o żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od zadośćuczynienia (k.120), to fachowy pełnomocnik powódki na rozprawie w dniu 28 grudnia 2015 r. ostatecznie określił, iż odsetek tych domaga się od 25 marca 2012 r. W prawdzie w pozwie powódka domagała się początkowo tylko 12.000 zł, a dopiero pismem z dnia 30 października 2015 r. (data

nadania) rozszerzyła żądanie do kwoty 17.309 zł, to nie mniej zauważyć należy, iż już w dniu 4 czerwca 2010 r. (akta szkodowe) powódka jasno wskazała pozwanej, iż domaga się od niej kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Jak słusznie wskazał w wyroku z dnia 20 marca 2014 r. w sprawie I ACa 849/13 Sąd Apelacyjny w Białymstoku (LEX nr 1451596) „terminowy charakter świadczenia ubezpieczyciela, o czym mowa w art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, należy odczytywać w taki sposób, że ubezpieczyciel popada w opóźnienie, jeśli nie spełni w terminie miesięcznym świadczenia, które zostało mu zgłoszone kwotowo. Nie pozostaje zatem w opóźnieniu, co do kwot nieobjętych jego "decyzją", jeżeli poszkodowany po jej otrzymaniu lub wcześniej nie określił kwotowo swego roszczenia” (porównaj też wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 12.06.2014 r. w sprawie I ACa 137/14; LEX nr 1493801). Ponieważ całość kwoty wskazanej w pkt. I wyroku mieściła się w żądaniu skierowanym do pozwanej już w czerwcu 2010 r., należało zasądzić ustawowe odsetki od całej kwoty od daty określonej ostatecznie przez pełnomocnika powódki na 25 marca 2012 r.

W punkcie II wyroku zasądzone od pozwanej na rzecz powódki odszkodowanie w wysokości 1.150 zł, a więc ustalonej przez biegłych w opinii. Żadna ze stron nie kwestionowała tej opinii w tym zakresie, zaś pozwana pomimo twierdzeń powódki, że te należności nie zostały opłacone, nie przedstawiła żadnych dokumentów, z których wynikałoby, że wypłacone dotychczas powódce odszkodowanie obejmowało należności wskazane przez biegłych.

W związku z cofnięciem żądania zasądzenia odsetek ustawowych od zadośćuczynienia za okres od 29.05.2010 r. do 25.03.2012 r. i zrzeczeniem się roszczenia w tym zakresie, Sąd orzekł jak w punkcie III wyroku.

Oddalenie powództwa obejmuje żądanie zapłaty odszkodowania ponad kwotę 1.150 zł wynikającą z opinii biegłych, a także żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku. Z niekwestionowanej przez powódkę opinii biegłych wynika, iż leczenie zostało zakończone - nie zachodzi konieczność poddania się przez powódkę dalszemu leczeniu lub zabiegom medycznym albo rehabilitacyjnym.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 kpc, obciążając nimi strony stosownie do procentu uwzględnionego powództwa. Jednocześnie nakazano zwrócić powódce nadpłaconą opłatę od pozwu (135 zł) i niewykorzystaną część zaliczki (248,63 zł).